

Zdzisław Krzemiński

Nowa procedura cywilna w Niemieckiej Republice Demokratycznej

Palestra 20/6(222), 102-104

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rodka Społeczno-Prawnego adw. Włodzimierz Zatorski. W wystąpieniu swym omówił on kierunki rozwoju ośrodków społeczno-prawnych, wskazując na coraz bardziej wzrastające znaczenie kuratorów społecznych, których niestety liczba jest niewystarczająca. Wobec tego, że ośrodki mają trudności z należytym prowadzeniem szkolenia kuratorów, celowe byłoby włączenie się adwokatów do prowa-

dzonych kursów szkoleniowych dla kuratorów.

Podsumowując uroczyste spotkanie, dziekan Rady adw. dr Zygmunt Ziembka wyraził przekonanie, że stanowić ono będzie podstawę do jeszcze bardziej licznego i efektywnego udziału adwokatów i aplikatów w działalności Ośrodka Społeczno-Prawnego.

apl. adw. Aleksander Mysza

PRAWO ZA GRANICĄ

ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI

Nowa procedura cywilna w Niemieckiej Republice Demokratycznej

1. W dniu 19 czerwca 1975 r. Izba Ludowa DDR uchwaliła nowy kodeks postępowania cywilnego. Oficjalna nazwa ustawy brzmi: *Gesetz über das gerichtliche Verfahren in Zivil-, Familien-, und Arbeitsrechtssachen — Zivilprozessordnung*. W dalszej części tego opracowania będę używał przyjętego od lat przez doktrynę i orzecznictwo określenia ZPO, co stanowi odpowiednik naszego polskiego skrótu: k.p.c.

Nowa procedura weszła w życie w dniu 1 stycznia 1976 r.

2. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że do niedawna obowiązywała w NRD jedna z najstarszych europejskich procedur, mianowicie *Zivilprozessordnung* z 1877 r. (starsza była tylko procedura francuska). W roku 1952 wydana została ustawa, która dostosowała ZPO do nowych form ustrojowych. Jednakże już od lat mówiło się o tym, że ta dawna, częściowo znowelizowana ustawa, nie wytrzymuje próby życia i musi być zmieniona.

Rada Ministrów NRD powołała specjalną komisję, która opracowała projekt. W 1974 r. oficjalny projekt wpłynął do Izby Ludowej i w tym samym roku odbyło się pierwsze czytanie. Później projekt został poddany publicznej dyskusji, która trwała aż do 31 marca 1975 r. Jak informowały urzędowe komunikaty, w czasie dyskusji zgłoszono 4.091 poprawek. W czerwcu 1975 r. projekt został uchwalony i stał się ustawą.

3. Nie jest moim zamiarem podawać pełnej informacji dotyczącej wszystkich innowacji wprowadzonych do dawnego tekstu ustawy.

Warto natomiast podać te wszystkie „ciekawostki”, które zainteresują polskiego adwokata zajmującego się praktyką cywilistyczną.

4. Jeśli chodzi o uwagi natury ogólnej, to przede wszystkim zaskakuje niezwykle zmniejszona objętość nowego kodeksu. Dość powiedzieć, że zawiera on jedynie 209 paragrafów, gdy tymczasem poprzedni kodeks zawierał aż 1048 paragrafów plus przepisy nowelizacyjne, które umieszczone były poza kodeksem.

Kodeks składa się z siedmiu następujących części: I — Zasady ogólne, II — Postępowanie przed sądem powiatowym (*Kreisgericht*), III — Środki odwoławcze, IV — Kasacja i wznowienie postępowania, V — Koszty postępowania, VI — Postępowanie międzynarodowe, VII — Przepisy przejściowe.

Co się tyczy zasad ogólnych ustawy, to należy zauważyć, że ustanawiają one proces typu socjalistycznego ze wszystkimi typowymi dla niego zasadami. Szczególnie miejsce zajmuje tu zasada prawdy obiektywnej, która realizowana jest w procesie w bardzo szerokim zakresie. Wyraża się ona między innymi w tym, że sąd może z urzędu dopuszczać dowody i badać świadków na okoliczności nie wskazane przez strony. Sąd może też orzekać ponad zgłoszone żądanie.

5. Nieco uwagi należy poświęcić zagadnieniu pełnomocnictwa procesowego. Zgodnie z § 78 dawnego ZPO w postępowaniu przed *Landgerichtem* i sądami wyższych instancji obowiązywał tzw. przymus adwokacki. Ustawa nowelizacyjna z 1952 r. ograniczyła przymus adwokacki do postępowania w sądach odwoławczych. Przestał on także obowiązywać, jeśli chodzi o tzw. czynności rekwizycyjne oraz typu administracyjno-porządkowego. Paragraf jedenasty ustawy z 1952 r. dawał sądowi prawo do zwolnienia strony od przymusu adwokackiego, jeżeli przemawiały za tym względy natury praktycznej. Organizacje gospodarcze oraz przedsiębiorstwa państwowe mogły być reprezentowane w procesie przez pełnomocników tych jednostek lub ich organów nadzorczych. Zasady te zostały rozciągnięte na organy całej gospodarki społecznej nie będące organami gospodarki państwowej.

Otóż w powyższej dziedzinie nastąpiła istna „rewolucja”. Nowy kodeks znosi przymus adwokacki. Paragraf trzeci (pkt 3 i 4) ustawy stanowi, że strona może występować w procesie sama lub być reprezentowana przez pełnomocnika. W sprawach pracowniczych pełnomocnikiem może być przedstawiciel związku zawodowego. Pełnomocnikiem może być każdy obywatel mający zdolność procesową. Może nim być także adwokat dopuszczony do wykonywania praktyki na terenie NRD. Pełnomocnictwo procesowe może być udzielone w formie pisemnej lub ustnej do protokołu rozprawy.

Co się zaś tyczy zakresu pełnomocnictwa, to według § 9 ustawy pełnomocnictwo upoważnia do wykonywania wszystkich występujących w procesie czynności. Pełnomocnictwo może być jednak ograniczone do pewnych tylko czynności procesowych.

Nowe przepisy nie utrzymywały dawnej systematyki polegającej na tym, że w procedurze istniał cały rozdział składający się z trzynastu paragrafów a zajmujący się instytucją pełnomocnika w procesie (§ 78—90 d.ZPO). Obecnie nieliczne tylko przepisy dotyczące pełnomocnika procesowego umieszczono w kilku zaledwie miejscach. Brak też wyjaśnienia, kiedy wygasa pełnomocnictwo procesowe. Ponadto zlikwidowano instytucję tzw. „pomocnika” procesowego (*Beistand*).

W zakresie wygasania pełnomocnictwa — z braku przepisów procesowych — trzeba będzie sięgać do norm ogólnych zawartych w kodeksie cywilnym.

6. Dalszą daleko idącą zmianą jest zlikwidowanie postępowania odrębnego w sprawach małżeńskich. Właściwie pierwszy krok w tym zakresie uczyniono już w nowelizacji z 1966 r. (*Verordnung zur Anpassung der Bestimmungen über das gerichtliche Verfahren in Familiensachen an das Familiengesetzbuch der Deutschen Demokratischen Republik*), kiedy to uchylono ten dział ZPO, który zawierał

przepisy odrębne w sprawach małżeńskich. Jednakże rozporządzenie z 1966 r. zawierało własne normy odrębnie regulujące postępowanie w sprawach małżeńskich. Te odrębne przepisy miały zastosowanie do procesów małżeńskich o rozwód, unieważnienie oraz o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa. Obecnie uchylono wymienione rozporządzenie z 1966 r. Sprawy małżeńskie są rozstrzygane dzisiaj w ramach postępowania zwykłego. W nowym ZPO znajdujemy wiele przepisów dotyczących postępowania w sprawach małżeńskich, jednakże przepisy te, „rozsiane” po całym tekście, nie tworzą jakiegось wydzielonego postępowania „odrębnego”. I tak § 24 reguluje zagadnienie właściwości sądowej w sprawach małżeńskich; właściwy tu jest sąd powiatowy (*Kreisgericht*), w którego okręgu małżonkowie mieli ostatnie wspólne zamieszkanie. Paragrafy od 48 do 51 zajmują się postępowaniem pojednawczym w sprawach rozwodowych. Rozprawa merytoryczna nie może być wyznaczona wcześniej niż przed upływem trzech dni od posiedzenia pojednawczego i nie później niż w ciągu miesiąca od tegoż posiedzenia. Zgodnie z brzmieniem § 71 sprawa rozwodowa podlega umorzeniu w razie śmierci strony. Paragraf 172 zajmuje się wpisem sądowym w sprawach małżeńskich. W sposób nietypowy rozłożone są koszty w sprawach małżeńskich. Otóż § 174 pkt 3 daje sądowi prawo obciążania kosztami procesu w zależności od sytuacji materialnej strony. W tych warunkach kosztami może być obciążona nawet ta strona, która proces wygrała.

7. Instytucja postępowania odrębnego została utrzymana tylko w odniesieniu do trzech kategorii spraw: a) uznania za zmarłego, b) ubezwłasnowolnienia i c) umorzenia dokumentu.

8. Sprawy o ustalenie ojcostwa toczą się w ramach postępowania zwykłego. Podobnie jednak jak w sprawach małżeńskich mamy w procedurze niektóre przepisy, które regulują rozwiązania nie znane postępowaniu zwykłemu. Można tu dla przykładu wymienić § 35 pkt 2, który stanowi że w sprawach o ustalenie ojcostwa na wniosek strony powodowej może być wezwany do udziału w postępowaniu inny mężczyzna, jeśli w toku postępowania okaże się że istnieje prawdopodobieństwo, iż ojcem dziecka jest nie pozwany, lecz właśnie „ten drugi”.

9. Zasadą jest dwuinstancyjność. W pierwszej instancji właściwe są sądy powiatowe (*Kreisgericht*) lub okręgowe (*Bezirksgericht*). Środki odwoławcze rozpoznawane są przez sąd okręgowy (gdy w pierwszej instancji sprawę rozpoznawał sąd powiatowy) lub Sąd Najwyższy (*das Oberste Gericht*), gdy sprawa w pierwszej instancji należała do właściwości sądu okręgowego.

Odpowiednikiem naszej rewizji jest *Berufung*. Termin składania tego środka odwoławczego wynosi 14 dni od daty doręczenia wyroku. Jeżeli zaskarżenia wyroku dokonuje prokurator, używa się wówczas określenia *Protest*. Termin do wniesienia tego środka jest w tym wypadku identyczny, tj. wynosi 14 dni. Odpowiednikiem zaś naszego zażalenia jest *Beschwerde*. Tym środkiem odwoławczym zaskarża się zapadłe postanowienia.

Nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jest tzw. *Kassation*, odpowiednik naszej rewizji nadzwyczajnej. Uprawnionymi do jej złożenia są: Prokurator Generalny oraz Prezes Sądu Najwyższego. Jeśli chodzi o wyroki sądu powiatowego, to tutaj prawo do zaskarżenia przy pomocy „kasacji” przysługuje prokuratorowi okręgowemu lub prezesowi sądu okręgowego. Skorzystanie z tego środka nadzwyczajnego możliwe jest tylko w okresie rocznym od daty uprawomocnienia się wyroku. Sądem właściwym do rozpoznania „kasacji” jest Sąd Najwyższy.

Kodeks utrzymał instytucję wznowienia postępowania, opierając się na znanych poprzednio tradycyjnych zasadach.